

1

Moją drogę rozpoczynam w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen

„W EWANGELII SŁYSZELIŚMY JEZUSA MÓWIĄCEGO DO UCZNIA: „OTO MATKA TWOJA”. MAMY MATKĘ!”.

Papież Franciszek, homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej Franciszka i Hiacynty Marto, 13 maja 2017 r.

WYSOKI KRZYŻ

Najwyższym punktem Sanktuarium Fatimskiego jest krzyż – znak Chrystusa Ukrzyżowanego, który wszystkich przyciąga ku sobie. Spoglądam na ten krzyż, jak kochane i kochające dziecko, któremu dana jest Matka i dom – miejsce wytchnienia pośród życiowych trosk i wciąż nowy punkt wyjścia.

Jak Łucja, podczas objawienia w Tui w 1929 r., modłę się przed wizerunkiem Jezusa Ukrzyżowanego:

Trójco Przenajświętsza, Ojczy, Synu i Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą.

W ciszy rozważam tajemnicę krzyża Jezusa; modłę się i rozmyślam o swoim życiu, wspominam bolesne rany i otwieram serce, aby – jak Jan – usłyszeć:

..... (wypowiadam swoje imię), oto Matka twoja! (por. J 19, 27)

Jezus powierza mnie Niepokalanemu Sercu Maryi. Ono jest bezpiecznym schronieniem. W nim znajdę pokój. Kierując się do bazyliki Matki Boskiej Różańcowej, mijam pomnik św. Jana Pawła II – papieża, którego dewizą było oddanie Maryi: *Totus Tuus!* To wezwania zachęca i mnie do podobnej ufności. Znajdujący się nieco dalej fragment muru berlińskiego przypomina, że Bóg – przez Maryję – może zburzyć wszystkie mury: mur obojętności, mur niezgody, mur grzechu, mur śmierci. Wszystkie one mogą zostać zburzone!



SANTUÁRIO DE FÁTIMA

CZAS ŁASKI I MIŁOSIĘRDZIA

2017-2020

PRZEWODNIK
PIELGRZYMA

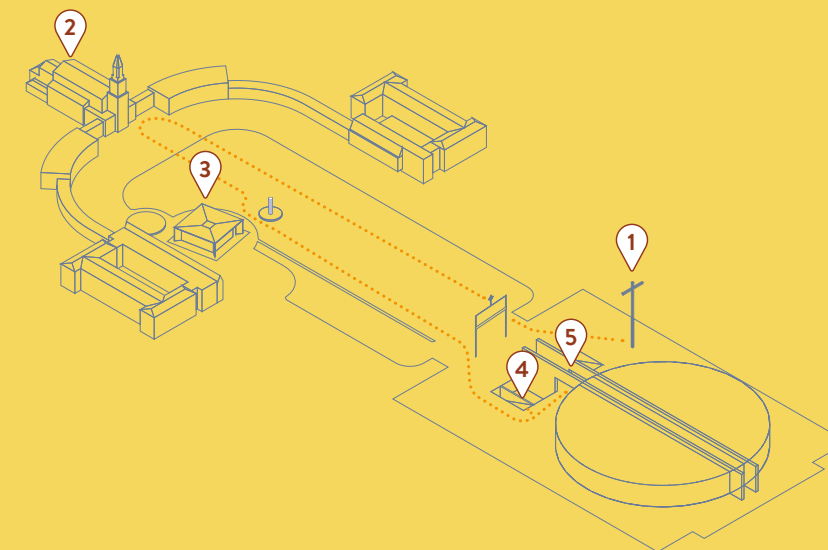
Sanktuarium PL

PRZEWODNIK
PIELGRZYMA

2017-2020

Stacje

- 1 WYSOKI KRZYŻ
- 2 BAZYLIKA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ
- 3 KAPLICA OBJAWIEŃ
- 4 KAPLICA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
- 5 GŁÓWNE DRZWI DO BAZYLIKI TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ



2

„BAWILIŚMY SIĘ Z HIACYNTĄ I FRANCISZKIEM NA SZCZYCIE ZBOCZA COVA DA IRIA. BUDOWALIŚMY MUREK DOKOŁA GĘSTYCH KRZAKÓW, KIEDY NAGLE UJRZELIŚMY JAKBY BŁYSKAWICĘ”.

S. Lucja, opis objawienia z 13 maja 1917 r.

BAZYLIKA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ

13 maja 1917 r., przed pierwszym objawieniem Matki Boskiej, pastuszkowie bawili się w tym miejscu. Budowali murek z kamieni. Wiele lat później wybudowano tu bazylikę. Wcześniej (w odpowiedzi na prośbę Matki Boskiej: „Chcę, żeby zbudowano tu kaplicę”) w miejscu objawień wzniesiono niewielką kapliczkę.

Przed ołtarzem w bazylice myślę o Kościele, o wspólnocie parafialnej, o rodzinie i o wszystkich tych, którzy pomogli mi narodzić się w Duchu Świętym. Pod krzyżem stoi figura pielgrzymująca Matki Boskiej Fatimskiej, która przemierzyła całą ziemię i nawiedziła ludzi we wszystkich zakątkach świata. Ona zachęca mnie do budowania Kościoła pielgrzymującego wraz z Bogiem – Tym, który prawdziwie go buduje.

Dzięki Bogu składając, czuję się gotowy/a, by być częścią tej budowli. Jednocześnie pragnę troszczyć się o jej wnętrze – o serce, w którym zechciał zamieszkać Bóg.

Wsluchując się w słowa papieża Benedykta XVI, wypowiedziane w Fatimie 13 maja 2010 r., proszę świętych Franciszka i Hiacyntę Marto:

*Franciszku i Hiacynto,
którzy swoje życie ofiarowaliście Bogu
i dzieliliście się z innymi z miłości do Niego,
pomóźcie mi otworzyć serce na uniwersalność miłości,
aby w ten sposób budować cywilizację miłości i pokoju.
Wstawiajcie się za mną, aby nasza błogosławiona Matka
zaszczepiła w moim sercu – płonącej w Jej sercu – miłość Bożą,
która przyspieszy triumf Niepokalanego Serca Maryi.*

Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

3

„[MATKA BOSKA] PRZEKAZAŁA NAM ŚWIATŁO TAK SILNE, [...] ŻEŚMY SIĘ WIDZIELI W BOGU, KTÓRY JEST TYM ŚWIATŁE”.

S. Lucja, opis objawienia z 13 maja 1917 r.

KAPLICA OBJAWIEŃ

W Kaplicy Objawień znajduję się w centrum tajemnicy, wypełniającej to Sanktuarium. To tu Matka Boska objawiła się otoczona światłem i mówiła ludziom o Bogu. „Fatima jest przede wszystkim płaszczem światła, który nas okrywa...” (papież Franciszek, 13 maja 2017 r.). Światło tu przekazane, przenika serce i ukazuje nam Boga, który jest owym Światłem, zdolnym rozproszyć wszystkie ciemności, aby zniechęcenie, smutek i rozpacz nigdy nie miały ostatniego słowa.

Stoję przed figurą Matki Boskiej, którą zdobi podarowana przez portugalskie kobiety złota korona z kulą wystrzeloną podczas zamachu do Jana Pawła II. Powierzam Maryi wszystkie radości i nadzieje, troski i cierpienia, niepewności i zwątpienia, bo wiem, że nic, co dzieje się w moim życiu, nie jest Jej obojętne.

To tu Pani odziana w światłość zapewniała małą Łucję tak, jak dziś mnie zapewnia: „Nigdy cię nie opuszczę, moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga”.

Z tą nadzieją, otoczony/a macierzyńskim płaszczem Maryi, trwam na modlitwie i powierzam Jej wszystkie moje intencje. Odmawiam różaniec – modlitwę, o którą tak bardzo nas prosiła. Oczekując na kolejne objawienia, pastuszkowie odmawiali różaniec. W ten sposób przygotowywali się do tych wyjątkowych spotkań. Niech modlitwa różańcowa wprowadzi mnie w nastój, w którym Matka Boska będzie mogła i do mnie przemówić, i mnie zaprowadzić do Jezusa.

4

„POSŁUCHAJ, IDŹ DO KOŚCIOŁA I POZDRÓW ODE MNIE JEZUSA UKRYTEGO”.

Franciszek Marto

KAPLICA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Spotykam Jezusa Ukrytego w białej hostii. Przybywam do Jezusa – „Boga z nami”, do bliskiego przyjaciela, który uobecnia się w sakramencie Eucharystii. Pragnę Go adorować. Podczas adoracji wyznaję moją wiarę, nadzieję i miłość. Wyznaję me ludzkie słabości i zobowiązuję się umieścić Go w centrum mojego życia. Z sercem wdzięcznym i gotowym chcę pogłębiać przyjaźń z Bogiem, której na nowo uczę się w Fatimie.

Franciszek, już chory, mówił do Łucji:

„– Posłuchaj, idź do kościoła i pozdrów ode mnie Jezusa Ukrytego. Najbardziej mnie martwi, że nie mogę już tak długo pozostawać z Jezusem Ukrytym”.

Przybywam do źródła Łaski i Miłosierdzia, gdzie proszę Boga, aby nauczył mnie odpowiadać na zaproszenie Matki Boskiej: „Czy chcecie ofiarować się Bogu?”; abym umiał/a uczynić z mego całego życia „ofiara żywą, świętą, Bogu przyjemną” (por. Rz 12, 1). Tylko dzięki szczodrej i radosnej ofierze z siebie, złożonej Bogu i bliźnim, mogę w pełni spełnić się jako mężczyzna lub kobieta stworzony/a przez Boga. Jesteśmy „plemieniem Boga”, jesteśmy „z rodu Bożego” (por. Dz 17, 28-29), przez co droga naszego życia prowadzi Jego śladem.

Modlitwa budzi we mnie pragnienie Boga i podjęcia zobowiązania wobec Niego. Chcę dążyć do konkretnych celów, które wynikają z tego spotkania z Jezusem:

5

„ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE”.

1P 1, 15

GLÓWNE DRZWI DO BAZYLIKI TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ

Jak pokazuje obraz przedstawiony na głównych drzwiach do bazyliki, na początku stworzenia Duch Święty unosił się nad wodami. To ten sam Duch Święty, którego otrzymujemy przez chrzest i który nas uświęca dziś, tak jak sto lat temu uświęcał Franciszka i Hiacyntę. Duch Święty mieszka w sercu człowieka, który pielgrzymuje ku niebieskiej ojczyźnie. Świętość staje się piękną i możliwą drogą, która czyni ze mnie prawdziwy dar dla ludzkości. Rozmyślałam o wszystkich mężczyznach i kobietach, którzy potrzebują dziś mojej ofiary i modlitwy. Modłę się, aby łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga Ojca i dar jedności w Duchu Świętym były z nami wszystkimi (por. 2Kor 13, 13). Tę modlitwę ofiarowuję, jak to czynili pastuszkowie: „O mój Jezu, to z miłości do Ciebie za nawrócenie grzeszników, za Ojca Świętego i jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi”.

Przepelnia mnie wielka nadzieja, która otwiera horyzonty prawdziwego i niewyczerpanego sensu życia oraz rekompensuje wszystkie trudy przebytej drogi.

„Jak kotwicę, utkwijmy naszą nadzieję w tym człowieczeństwie umieszczonym w niebie po prawicy Ojca. Niech ta nadzieja będzie dźwignią życia nas wszystkich! Nadzieja, która wspiera nas zawsze, aż do ostatniego tchnienia. Mocni tą nadzieją, zebraliśmy się tutaj, aby podziękować za niezliczone błogosławieństwa, których Bóg udzielił w ciągu minionych stu lat spędzonych pod płaszczem Światła, którym Matka Boża, wychodząc z Portugalii bogatej w nadzieję, ogarnęła wszystkie krańce ziemi”.

Papież Franciszek, homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej Franciszka i Hiacynty Marto, 13 maja 2017 r.